

# Weteran Prokop, snajper Smółka, niezniszczalny Jagła

Andrzej Mizera

Jesienną indywidualną klasyfikację wygrał Krzysztof Lipecki z Kolejarza Stróże, co nie powinno być zaskoczeniem. Podobnie jak również wysokie lokaty kolegów z jego zespołu.

W naszym rankingu czołowe pozycje zajęli też zawodnicy wicelidera drugiej ligi Bruk-Betu Nieciecza i trzeciego Okocimskiego Brzesko. Wysokie noty, jakie często otrzymywali za swoje występy, nie powinny dziwić. Jesienią oba zespoły zanotowały bardzo dobry wynik. Zwłaszcza postawa podopiecznych Krzysztofa Łętochy jest z pewnością dużym zaskoczeniem. Złożyło się na nią kilka czynników. Najważniejsze to dobre przygotowanie fizyczne i transfery.

Każdy zespół jest jednak głównie mocny siłą swoich graczy. Podkreślali to na każdym kroku, zarówno trenerzy Bruk-Betu czy Okocimskiego. – Mam szeroką



Paweł Smółka (żółta koszulka) strzelał gole dla Bruk-Betu

FOT. ADAM WOJNAR

wyrównaną kadrę – przekonywał przy mniejszych czy większych kłopotach Marcin Jałocha.

– Dysponuję 19 zawodnikami, każdy w nich może wejść na boisko i pokazać się z dobrej strony – twierdził natomiast Krzysztof Łętocha.

To widać w naszym rankingu. Bardzo wysokie miejsce w nim zajął Artur Prokop. 37-letni pomocnik Bruk-Betu, był wyróżniającą się postacią w swoim zespole. Od tego, jak go wyłączyć z gry, taktyczne łamigłówki rozpoczynali przeciwnicy niecieczan.

Prokop wciąż wyróżniał się też świetnie wykonywanymi rzutami wolnymi. Z nich także i w tym sezonie zdobywał bramki. Dobrze uderzona piłka, zgodnie z przesądem gracza, ma być ustawiona wentylkiem do gry. Prokop to również okaz zdrowia. A jak sam zaznacza, występować będzie dopóty, dopóki z nim nie będzie miał kłopotów. Czyżby przed nim było jeszcze kilka lat grania?

Wysokie miejsce w zestawieniu zajął Paweł Smółka. Najsukcieczniejszy snajper Bruk-Betu miał słabszą końcówkę sezonu. Wpłynęły na to kłopoty zdrowotne. – Coś mnie zablokowało – stwierdził.

Dobre noty zebrał też bramkarz wicelidera Norbert Baran. W kilku meczach pokazał się z bardzo dobrej strony. W Niecieczy ma już fanów swojego dużego talentu, który wyrażnie rozkwita.

Daniel Policht był najlepiej ocenianym graczem Okocimskiego Brzesko. Całkiem zasadnie. Po powrocie z Górnika Wieliczka defensor z miejsca stał się nie tylko liderem defensywy, ale mocnym punktem zespołu. W kilku meczach grał niczym profesor, z czym jednak sam zainteresowany mocno polemizuje.

– Jak każdy popełniam błędy – przyznaje skromnie. W zespole „Piwozsy” wyróżniali się Sławomir Jagła i Tomasz Koziół. Obaj to

kategoria praciuciów i walczków. Ten pierwszy zresztą w końcówce błysnął skutecznością. W trzech ostatnich meczach zdobył trzy gole.

– Nie wiem, skąd się to wzięło. Może nowa pozycja stopera mi służy – powiedział.

W Okocimskim nie można zapomnieć o jego najsukcieczniejszym graczku Łukaszu Popieli. Strzelił siedem bramek. To dobre osiągnięcie. Zawodnik nie jest klasycznym napastnikiem. Jesienią trener Łętocha jednak obdarzył go zaufaniem, a pikarż odwdzięczył się trafieniami.

Przebój Wolbrom? Ten zespół kompletnie zawiódł. Widać to w naszej klasyfikacji.

**II liga w internecie**  
najnowsze informacje  
znajdziesz na  
[www.gk.pl](http://www.gk.pl)